

AUTENTYCZNOŚĆ I STRUKTURA PROLOGU EWANGELII ŚW. JANA

I. AUTENTYCZNOŚĆ PROLOGU

Ostatnie badania wykazały w prologu Ewangelii św. Jana brak jedności kompozycyjnej. Rytmikę, właściwą poezji hebrajskiej¹, widoczną w wierszach: 1 i 3, 4 i 9, 10 i 11, 14 i 16 przerywają wyraźnie zdania pisane prozą w wierszach: 6—8, 12—13, 15, 17 i 18. Dało to podstawę do upatrywania w części poetyckiej pierwotnego źródła prologu, a mianowicie hymnu na cześć „Słowa” (*Logos*) wcielonego, który ewangelista widocznymi dodatkami uzupełnił (J. H. Bernard, P. Gächter, A. Wikenhauser, E. Käsemann, E. Stauffer, M. E. Boismard, Ph. H. Menoud, H. C. Green, R. Schnackenburg)². Hymny takie znane były w pier-

¹ Język pierwotny Ewangelii św. Jana jest w dalszym ciągu przedmiotem dyskusji wśród biblistów. Większość autorów opowiada się za językiem greckim. Aramaizmy w czwartej Ewangelii tłumaczy fakt, że językiem ojczystym Jana był aramajski; poza tym nie wolno zapominać, że Biblia hebrajska była głównym źródłem, z którego św. Jan czerpał nie tylko myśli, ale i formę ich wyrażania. Por. J. Bonsirven, *Les araméismes de saint Jean l'évangéliste*, „Biblica”, 30 (1949) 405—432. M. E. Boismard natomiast utrzymuje, że czwarta Ewangelia napisana była po aramajsku, a potem przetłumaczona na język grecki; zob. *Du baptême à Cana (Jean 1, 1—2, 11)*, Paris 1956, s. 7. Pośrednie stanowisko zajął M. Black. Uważa on, że wypowiedzi Jezusa (*logia*), przekazywane ustnie i na piśmie w języku aramajskim, stanowiły osnowę dla całej ewangelii napisanej po grecku; zob. *An Aramaic Approach to the Gospels and Acts*, Oxford 1946, s. 208 n.

² Jednolitości literackiej prologu bronią M. Pohlenz, *Der Prolog des Johannesevangeliums*, „Zeitschrift für systematische Theologie”, 27 (1950) 120—

wotnym Kościele. Euzebiusz Cezarejski przytacza w swej Historii kościoła (5, 28, 5) takie zdanie z zaginionego pisma Hipolita rzymskiego (zm. 236): „Ileż to psalmów i pieśni, ułożonych od czasów pierwotnych przez wiernych braci, opiewa Chrystusa jako Słowo Boże i przyznaje mu boskość”³. Również Pliniusz Młodszy w liście do cesarza Trajana (10, 96) donosi, że chrześcijanie w Bitynii wstają o świcie i hymny śpiewają ku czci Chrystusa jako Boga. Hymny czy pieśni na cześć Chrystusa spotykamy i w listach Pawłowych: Flp 2, 6—11; Kol 1, 15—20; 1 Tm 3, 16, z których hymn w liście do Kolosan (Chrystus pośrednikiem w dziele stworzenia, w. 15—16 i zbawienia, w. 17—20) przypomina żywo hymn na cześć Słowa w prologu św. Jana⁴.

Kto był autorem tego hymnu na cześć Logosu? R. Bultmann przypisuje ów hymn społeczności żydowskiej — uczniom Jana Chrzciciela, którzy rzekomo widzieli w nim Logos⁵. Jest to jednak sprzeczne z tym, co mówią nam ewangelie o św. Janie Chrzcicielu i o jego uczniach. H. C. Green⁶, a ostatnio R. Schnackenburg⁷ uznają ów hymn za dzieło chrześcijańskie. Schnackenburg sądzi, że powstał on w Azji Mniejszej (w Efezie). Tamtejsza gmina chrześcijańska wyrażała w tym hymnie swą wiarę w Jezusa językiem gnozy. Ewangelista rozwinął ten hymn⁸ w trzech

141; E. Ruckstuhl, *Die literarische Einheit des Johannesevangeliums. Der gegenwärtige Stand der einschlägigen Forschungen*, Freiburg (Schweiz) 1951, s. 67—97 oraz H. Strathmann, C. K. Barrett i R. H. Lightfoot w swoich komentarzach.

³ Przekład ks. A. Lisieckiego, Poznań 1924, s. 245.

⁴ Por. A. Wikenhauser, *Das Evangelium nach Johannes*, Regensburg 1948, s. 35 n.

⁵ Ewangelista zaś przystosował go do Chrystusa. Za takim rozwiązaniem wypowiedzieli się: E. Käsemann, „Zeitschrift für Theologie und Kirche”, 48 (1951) 302 i E. Stauffer, „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft”, 54 (1955) 14 n. 34 i „Theologische Literaturzeitung”, 81 (1956) 145—147.

⁶ *The Composition of st. John's Prologue*, „The Expository Times”, 66 (1954/55) 291—294.

⁷ *Logos-Hymnus und johannischer Prolog*, „Biblische Zeitschrift”, 1 (1957) 69—109.

⁸ Odnajdujemy go w w. 1, 3, 4, 9 (częściowo), 10, 11, 14a i d oraz 16.

strofach, uzupełniając go własnym komentarzem. Tę hipotezę przyjął także Ph. H. Menoud w swoim referacie na VIII Zjeździe Biblijnym w Louvain, oświadczając, że wyjaśnia ona w sposób zadowalający wszystkie trudności omawianego tu problemu⁹.

Czy jednak wyjaśnia? Jest to bardzo wątpliwe. Język bowiem i teologia owego hymnu na cześć Słowa są te same co i w ewangelii (A. Wikenhauser, M. Pohlenz, C. Stange, E. Ruckstuhl, H. Strathmann, C. K. Barrett, R. H. Lightfoot). Zobaczymy to wyraźnie, omawiając ideę centralną prologu. Dlatego wydaje się bardziej prawdopodobne, że hymn ów napisał św. Jan, oczywiście przed i niezależnie od ewangelii, a potem włączył go do niej z pewnymi uzupełnieniami. W takim wypadku nie powinno już dziwić, że termin *logos* spotykamy tylko w prologu¹⁰.

Takie właśnie rozwiązanie zgodne jest z wnioskami, do jakich doprowadziły dotychczasowe badania czwartej Ewangelii, a mianowicie, że ewangelia św. Jana, jaką dziś mamy pod ręką, posiada długą historię, że była redagowana etapami, że składa się z rozważań mniej lub więcej od siebie niezależnych i że niektóre w niej fragmenty nie zostały w pełni wykończone¹¹.

II. STRUKTURA PROLOGU

Nietrudno zauważyć, że prolog ewangelii Janowej, mimo iż jest przeróbką pierwotnego hymnu o Logosie, stanowi całość zwartą i harmonijną. Już na pierwszy rzut oka widać jego główną treść: 1. odwieczne istnienie Słowa i Jego rola w dziele stwo-

⁹ *Cette hypothèse semble bien répondre de façon satisfaisante à toutes les difficultés du problème, De Bultmann à Barrett W: L'Évangile de Jean, Études et Problèmes (Recherches Bibliques, III), Bruges 1958, s. 18.*

¹⁰ Por. A. Wikenhauser, *Das Evangelium nach Johannes*, s. 36.

¹¹ Por. D. Mollat, *L'Évangile de saint Jean*, s. 62; C. K. Barrett, *The Gospel According to st. John, An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1955, s. 20, 113; R. H. Lightfoot, *St. John's Gospel, A Commentary* (Edited by C. F. Evans), Oxford 1956, s. 4 n.; M. E. Boismard, *Du baptême à Cana*, s. 8 n.; Ph. H. Menoud, *De Bultmann à Barrett, W: L'Évangile de Jean*, s. 16.

rzenia; 2. wcielenie Słowa i 3. związane z tym największe dobrodziejstwo dla ludzi, iż mogą się stać dziećmi Bożymi.

Zarówno myśl sama jak i jej rozwinięcie przypomina żywo pewne hymny na cześć Mądrości, znane nam z ksiąg sapiencjalnych Starego Testamentu¹², a mianowicie Mądrości¹³, Przysłów¹⁴ i Eklezjastyka¹⁵. We wszystkich tych hymnach występuje mądrość jako istniejąca u Boga przed wszelkim stworzeniem, uczestnicząca w twórczym dziele Boga, następnie jako zstępująca na ziemię, aby zamieszkać wśród ludzi i wreszcie jako obdarzająca dobrami tych, którzy ją przyjmują. Analogie, jak widzimy, są uderzające.

Czy jednak myśl Ewangelisty i związana z nią konstrukcja prologu nie wykraczają poza te ramy, znane nam ze Starego Testamentu? R. Schnackenburg¹⁶ na nich tylko poprzestaje, dzieląc prolog na trzy strofy: 1) Słowo istniejące od wieków i Jego udział w stworzeniu (w. 1—5), 2) Wcielenie (w. 6—13) i 3) rola Słowa Wcielonego w dziele zbawienia ludzkości (w. 14—18). Podobną strukturę prologu podał ostatnio również M. F. Lacan¹⁷, odróżniając w nim trzy fale: 1. Słowo u Boga, jego stosunek do świata i „nowe stworzenie”; 2. przybycie na świat w ciele i „nowe narodzenie” oraz 3. dzieło Chrystusa i „nowe przymierze”¹⁸.

Wydaje się jednak, że św. Jan nie poprzestał tylko na odtworzeniu konstrukcji hymnów starotestamentowych na cześć Mą-

¹² Por. F. Kl as en, *Die alttestamentliche Weisheit und der Logos der jüdisch-alexandrinischen Philosophie*, Freiburg 1878; P. Heinisch, *Das Wort im A. T. und im alten Orient*, „Biblische Zeitfragen”, 10 (1922), 7 n.; C. Spicq, *Le Siracide et la structure littéraire du Prologue de saint Jean*, W: *Mémorial Lagrange*, Paris 1940, s. 183—195; M. E. Boismard, *Le Prologue de Saint Jean*, Paris 1953, s. 99—103.

¹³ 9, 9—12.

¹⁴ 8, 22—32.

¹⁵ 1, 1—20; 16, 24—18; 24, 5—31.

¹⁶ *Logos-Hymnus und johannischer Prolog*, s. 69—109.

¹⁷ *Le Prologue de saint Jean. Ses thèmes, sa structure, son mouvement*, „Lumière et Vie”, 33 (1957) 91—110.

¹⁸ M. F. L a c a n widzi ścisły związek między misją Jana Chrzciciela — początkiem ewangelii i początkiem świata.

drości. Dał coś więcej. Ale ten twórczy wkład można poznać dopiero po głębszej, bardziej wnikliwej analizie stylu prologu. Dokonał jej M. E. Boismard¹⁹. Z jego studium warto się bliżej zapoznać. Już M. Lagrange²⁰ zwrócił uwagę, że Ewangelista posłużył się w prologu schematem literackim często spotykanym w księgach Starego Testamentu, tzw. włączeniem semickim (*inclusio semitica*): ten sam względnie analogiczny wyraz akcentujący tę samą ideę, powtarza się na początku i na końcu strofy: myśl rozwija się stopniowo i wraca do swego punktu wyjściowego.

W rzeczy samej Ewangelista rozpoczyna prolog od stwierdzenia bóstwa Słowa i Jego przebywania u Boga: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo” (w. 1) i kończy podkreśleniem obecności jednorodzonego Syna na łonie Ojca: „syn jednorodzony, który jest na łonie Ojca, ten nam opowiedział” (w. 18). Myśl więc św. Jana wychodzi od nieskończoności i wraca do nieskończoności. Ale w swym biegu dotyka ziemi: „A Słowo stało się ciałem i mieszkało między nami” (w. 14). Można by więc ją wykreślić w formie paraboli, której podstawa styka się z ziemią, a dwa jej ramiona wystrzelają w górę i giną w nieskończoności²¹. Ale na tym nie koniec.

Jeśli przyjrzymy się bliżej konstrukcji prologu, tej właśnie paraboli, to dostrzeżemy na obydwu jej ramionach — zstępującym i wstępującym symetryczne odcinki, co wskazywałoby, że św. Jan posłużył się w prologu nie tylko włączeniem semickim (*inclusio semitica*), ale i paralelizmem tak często spotykanym w Biblii. M. E. Boismard²² nazwał owo połączenie *inclusio semitica* i paralelizmu konstrukcją przez okrażenie (*construction par enveloppement*): ta sama idea wyrażona jest w dwóch następujących po sobie zdaniach w ten sposób, że wyrazy tych dwóch

¹⁹ *Le prologue de saint Jean*, s. 103—108.

²⁰ *Évangile selon saint Jean*, Paris 1925, s. XCIX; por. tenże, *Évangile selon saint Matthieu*, Paris 1941⁵, s. LXXXI.

²¹ Por. M. E. Boismard, *Le Prologue de saint Jean*, s. 99.

²² *Ibid.*, s. 104.

zdań użyte są w porządku odwrotnym, według następującego schematu: *a-b-c-d-d'-c'-b'-a'*, np. Ps 3, 8—9:

<i>a</i>	„Powstań, Panie. Wybaw mnie Boże mój,
<i>b</i>	albowiem Ty uderzyłeś
<i>c</i>	wszystkich nieprzyjaciół moich
<i>d</i>	w lice;
<i>d'</i>	zęby
<i>c'</i>	niezbożnych
<i>b'</i>	pokruszyłeś;
<i>a'</i>	Od Pana jest wybawienie. ²³

Taką konstrukcję dostrzec można i w całej serii strof, np. u Oz 5, 1—6, 5. Jest znamienne, że stosunkowo często spotykamy się z nią w pismach Janowych, np. w 1 J 2, 18—28; 1 J 4, 7—16²⁴. Widzimy ją również w prologu czwartej ewangelii. W pierwszej części (zstępujące ramię paraboli), kiedy Ewangelista mówi o Słowie, trzyma się konstrukcji hymnów starotestamentowych na cześć Mądrości. W drugiej natomiast (wstępujące ramię paraboli) rozwija na nowo, lecz w odwrotnym porządku ten sam bieg myśli, ale odnosi je do Jezusa Chrystusa, jednorodzonego Bożego Syna.

I tak wierszom 1 i 2, w których św. Jan przedstawia bóstwo Słowa i jego przebywanie u Boga, odpowiada wiersz 18, ukazujący nam Jednorodzonego Syna na łonie Ojca. Wierszowi 3, gdzie mowa o roli Słowa w dziele stworzenia („wszystko się przez nie stało”) odpowiada wiersz 17, przedstawiający istotę „nowego stworzenia” („łaska i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa”). Wierszom 4 i 5, które ukazują nam Słowo jako źródło życia i światłości, odpowiada wiersz 16, w którym Ewangelista stwierdza, że wszyscy otrzymujemy z pełności Jednorodzonego Syna. Wierszom 6—8 odpowiada wiersz 16; tu i tam przytoczone świadectwo Jana Chrzciciela o światłości — Chrystusie. Wierszom 9—11, w których św. Jan wylicza różne przyjscia Słowa na świat

²³ Podaję za M. E. Boismardem, *Le Prologue de saint Jean*, s. 104.

²⁴ Por. K. Kundsin, *Topologische Überlieferungsstoffe im Johannes-evangelium*, Göttingen 1925, s. 42; zob. M. E. Boismard, *Le Prologue de saint Jean*, s. 105.

przed Wcieleniem („Na świecie był”, „...Przyszedł do swej własności...”), odpowiada wiersz 14, w którym mowa o Wcieleniu²⁵. Wiersz 12 i 13 stanowią centrum prologu: przez Słowo Wcielone stajemy się dziećmi Bożymi.

Strukturę zatem prologu można by wykreślić w formie takiej oto paraboli²⁶:

a Słowo u Boga	1—2	— 18 Syn jednor. na łonie Ojca	a'
b Rola w dziele stworzenia	3	— 17 Rola w „nowym stworzeniu”	b'
c Dar dla ludzi (źródło życia i światłości)	4—5	— 16 Dar dla ludzi (pełnia łaski)	c'
d Świadek Jana Chrzciciela	6—8	— 15 Świadek Jana Chrzcic.	d'
e Przybycie Słowa na świat	9—15	— 14 Wcielenie	e'
f	12—13		
Przez Słowo Wcielone Stajemy się dziećmi Bożymi.			

Przedstawiony w ten sposób tok myśli św. Jana harmonizuje w pełni z tym, co sam Chrystus Pan powiedział o sobie: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28), jak i z prorocstwem Izajasza 55, 10²⁷, które obok hymnów na cześć Mądrości mogły wpłynąć na powstanie hymnu o Logosie i prologu²⁸. Słowo Boga zesłane na ziemię nie wraca do Ojca Niebieskiego na próżno: daje nam życie Boże, które sprawia, że stajemy się dziećmi Bożymi.

²⁵ M. E. Boismard myli się, nazywając Wcielenie ostatnim przybyciem Słowa na świat: *...l'Incarnation, cette ultime venue du Verbe dans le monde (Le Prologue de saint Jean, s. 107)*. Ostatnim bowiem przybyciem na świat będzie paruzja.

²⁶ Zob. M. E. Boismard, *Le Prologue de saint Jean*, s. 107. W nawiasach uzupełnienie moje.

²⁷ „A jako zstępuje deszcz i śnieg z nieba, a tam się nie wraca aż napoi ziemię i uczyni ją płodną i urodzajną, tak że wydaje nasienie siejącemu i chleb jedzącemu, tak będzie Słowo moje, które wynijdzie z ust moich; nie wróci się do mnie próżne, ale uczyni to, czego pragnąłem i spełni to, na com je posłał.”

²⁸ Por. M. E. Boismard, *Le Prologue de saint Jean*, s. 108.

L'AUTHENTICITÉ ET LA STRUCTURE DU PROLOGUE DE SAINT JEAN

I. L'authenticité. Il y a encore des exégètes, qui défendent l'unité littéraire du Prologue de saint Jean (M. Pohlenz, C. Stange, E. Ruckstuhl, H. Strathmann, C. K. Barrett et R. H. Lightfoot). On peut douter cependant que cette opinion soit pleinement justifiée, étant donnée la différence, qui existe entre la partie poétique (v. 1 et 3, 4 et 9, 10 et 11, 14 et 16) et celle écrite en prose (les autres versets du prologue). On doit en conclure que c'est un hymne primitif chrétien (dans la partie poétique), que Jean a développé dans son prologue (J. H. Bernard, P. Gächter, R. Bultmann, A. Wikenhauser, E. Käsemann, E. Stauffer, M. E. Boismard, H. C. Green, R. Schnackenburg).

Mais qui en était l'auteur? L'attitude de R. Bultmann, qui attribue cet hymne à une communauté gnostique juive — aux disciples de Jean Baptiste, qui voyaient dans leur maître Logos, est contraire à ce que disent les Évangiles de Jean Baptiste et de ses disciples.

Il est aussi difficile d'accepter l'hypothèse de M. C. Green, R. Schnackenburg et Ph. M. Menoud qui attribuent cet hymne à une communauté chrétienne d'Égypte ou plus probablement d'Asie qu'y exprimait sa foi en Jésus dans la langue de la gnose. Le vocabulaire et la théologie de cet hymne sont presque les mêmes que ceux de l'Évangile. Il semble alors plus probable, que c'est saint Jean, qui a écrit cet hymne avant l'Évangile et indépendamment de lui, et ensuite l'y a inclus en le transposant et en l'adaptant à l'Évangile.

II. La construction du prologue. Bien que le prologue de Jean soit un rémaniement de l'hymne du Logos, il forme cependant une unité harmonieuse. Il n'y a pas de doute que sa composition générale ressemble bien à celle de certains hymnes célébrant la Sagesse dans les livres de l'Ancien Testament. Mais elle n'en est pas que leur reproduction.

Deux procédés littéraires utilisés fréquemment par les poètes ou les prophètes du judaïsme ont concouru à former la structure du prologue: 1) inclusion sémitique (un même mot, ou analogique, soulignant une même idée, se répète au début et à la fin d'une strophe ou d'une autre unité littéraire; la pensée se développe graduellement et revient à son point de départ) et 2) le parallélisme. M. E. Boismard a appelé cette combinaison d'inclusion sémitique et de parallélisme construction par enveloppement: une même idée est exprimée en deux phrases ou strophes, ainsi qu'en deux séries de strophes successives, mais les mots de ces deux unités littéraires se succèdent en ordre inverse, selon le schème suivant: a-b-c-d-e-e'-d'-c'-b'-a'.

Le prologue semble ainsi dessiner une parabole, comme le dit justement M. E. Boismard. Sa base touche la terre („Et le Verbe s'est fait chair et il a demeuré parmi nous", v. 14), et ses branches avec les mêmes segments symétriques se perdent dans l'infini de Dieu („le Verbe était avec Dieu, v. 1; le Fils unique dans le sein du Père, v. 18).